

OCZEKIWANIE ZMIAN W DOKTRYNIE MORALNEJ KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO WŚRÓD MATURZYSTÓW PUŁAWSKICH

EXPECTATION OF CHANGES IN THE MORAL DOCTRINE OF THE CATHOLIC CHURCH AMONG PUŁAWY HIGH SCHOOL GRADUATES

JANUSZ MARIAŃSKI

WYDZIAŁ NAUK SPOŁECZNYCH I NAUK MEDYCZNYCH,
WYŻSZA SZKOŁA NAUK SPOŁECZNYCH Z SIEDZIBĄ W LUBLINIE,
UL. ZAMOJSKA 47, 20-102 LUBLIN

Streszczenie

Spośród wielu oczekiwań wobec Kościoła katolickiego wybieramy do naszych analiz socjologicznych tylko kwestie związane z moralnością małżeńską i rodzinną, a więc stosowanie środków antykoncepcyjnych, przerywanie ciąży, rozwody, stosunek do osób żyjących w związkach niesakramentalnych. Wszystkie wymienione problemy – ogólnie rzecz biorąc – dotyczą interakcji między instytucją kościelną i ludzką świadomością, a stosowane wskaźniki empiryczne odnoszą się zarówno do poparcia bezpośredniego jak i pośredniego, wyraźnego i niewyraźnego, szczegółowego i ogólnego. Rozważania te poprzedzi krótka analiza socjologiczna postaw maturzystów puławskich wobec wybranych katolickich norm moralności małżeńsko-rodzinnej. Znaczna niezależność i postulowana liberalizacja stanowiska Kościoła zaznacza się w odniesieniu do moralności małżeńsko-rodzinnej. W 2016 roku tylko 14,7% ankietowanych maturzystów popierało w zdecydowany lub umiarkowany sposób pogląd, że Kościół katolicki powinien przeciwstawiać się stosowaniu środków antykoncepcyjnych, 34,6% – że Kościół nie powinien ustępować w potępieniu przerywania ciąży, 22,7% – że nie powinien liberalizować swojego stanowiska w sprawie rozwodów i 16,7% – że nie powinien dopuścić do komunii św. osoby żyjące w związkach małżeńskich niesakramentalnych.

Słowa kluczowe: oczekiwanie zmian, Kościół katolicki, doktryna moralna, maturzyści.

Abstract

From among many expectations people have towards the Catholic Church we choose for our sociological analyses only issues related to marriage and family morality, i.e. use of contraceptives, abortions, divorces, and attitudes towards people living in non-sacramental marriages. In general, all these problems relate to the interaction between the ecclesial institution and human consciousness, and the empirical indicators we used relate to both direct and indirect support, clear and unclear, specific and general. Our discussion will be preceded by a brief sociological analysis of the attitudes of Puławy high school graduates towards selected Catholic norms of marital and family morality. Considerable autonomy and the postulated liberalization of the Church's position is evident in relation to the morality of marriage and family. In 2016, only 14.7% of those surveyed strongly or moderately supported the view that the Catholic Church should oppose the use of contraceptives, 34.6% that the Church should remain committed to condemning abortion, 22.7% that it should not liberalize its position on divorce and 16.7% that it should not allow people who live in non-sacramental marriages to receive holy communion.

Key words: expectation of change, Catholic Church, moral doctrine, high school graduates.

WPROWADZENIE

Badanie oczekiwań młodzieży wobec Kościoła ma swoje odniesienia teoretyczne (diagnoza, interpretacja, wyjaśnianie), jak i wymiary praktyczne (wychowanie). W socjologii oczekiwanie jest „określane przez spodziewaną wielkość kar, nagród, ponoszonych kosztów bądź przez kształt zachowań związanych ze spodziewanym rozwojem sytuacji lub pewnymi sytuacjami w ogóle” (Olechnicki, Załęcki, 2002: s. 143). Krzysztof Olechnicki i Paweł Załęcki wyróżniają oczekiwania szczegółowe i zgeneralizowane. Te pierwsze są wynikiem dotychczasowych doświadczeń jednostki, obejmujących tylko pewną dziedzinę życia społecznego i przejawiających się najczęściej w sytuacjach, w których jednostka już wcześniej uczestniczyła. Oczekiwania zgeneralizowane (uogólnione) są wynikiem większości dotychczasowych doświadczeń życiowych jednostki, stanowiących czynnik kształtujący zachowanie, głównie w sytuacjach nowych dla jednostki (Olechnicki, Załęcki, 2002: s. 143).

Z psychologii społecznej wiadomo, że w sytuacji niespełnionych oczekiwań pojawiają się u ludzi frustracje i agresja, zwłaszcza gdy cel jest niemal w zasięgu ręki, gdy oczekiwania są duże i gdy dążenie do celu zostało zablokowane bez właściwego uzasadnienia (Aronson, 1995: s. 336). Oczekiwania są nie tylko odbiciem przeszłych osiągnięć, lecz są także konsekwencją wcześniejszych wyjaśnień dotyczących przyczyn dotychczasowych sukcesów lub porażek. Instytucje, organizacje, partie polityczne, związki zawodowe, Kościoły i inne ugrupowania religijne są otaczane szacunkiem w zależności od tego, jak spełniają oczekiwania społeczne.

Oczekiwania wobec Kościoła katolickiego jego członków mogą mieć zróżnicowany charakter, będą to zarówno oczekiwania szczegółowe, jak i zgeneralizowane. Z innego punktu widzenia można by mówić o przypisywanych i aprobowanych zadaniach duszpasterskich Kościoła. Postrzeganie i ocenianie zadań duszpasterskich Kościoła ma swoje wielorakie uwarunkowania osobowościowe i społeczne, przebiega w określonym kontekście społeczno-kulturowym oraz dotyczy różnych obszarów życia religijno-kościelnego. Pośrednio wskazuje na stosunek katolików do instytucji Kościoła, na zbieżność lub rozbieżność kościelnego i społecznego (uznawanego w środowisku) systemu wartości. Indywidualne i społeczne oczekiwania ludzi wierzących wobec Kościoła mogą sprzyjać rozwojowi postaw eklezyjalnych jednostek i grup społecznych, ale mogą też ten rozwój utrudniać i hamować.

Oczekiwania wobec Kościoła nie zawsze pokrywają się z zadaniami, jakie sam Kościół sobie przypisuje i chce pełnić wobec swoich wyznawców. Wydaje się, że w świadomości wielu katolików dokonuje się przemiana, którą można by nazwać postulowaną liberalizacją w Kościele i relatywizacją samego Kościoła. Model Kościoła „nakazu”, z wyraźną normatywnością, przeżywa pewien kryzys. Współczesny człowiek jest krytycznie nastawiony wobec wszystkich instytucji, co rzutuje również na ocenę instytucjonalnych aspektów Kościoła. Niechętnie uznaje on obiektywną prawdę, raczej opowiada się za poglądami, preferencjami i opcjami oraz akceptuje te autorytety, które odpowiadają

jego własnym potrzebom i roszczeniom. Priorytety zadań duszpasterskich w doktrynie i świadomości społecznej katolików nie zawsze pokrywają się z sobą.

Spośród wielu oczekiwań wobec Kościoła katolickiego wybieramy do naszych analiz socjologicznych tylko kwestie związane z moralnością małżeńską i rodzinną, a więc stosowanie środków antykoncepcyjnych, przerywanie ciąży, rozwody, stosunek do osób żyjących w związkach niesakramentalnych. Wszystkie wymienione problemy – ogólnie rzecz biorąc – dotyczą interakcji między instytucją kościelną i ludzką świadomością, a stosowane wskaźniki empiryczne odnoszą się zarówno do poparcia bezpośredniego jak i pośredniego, wyraźnego i niewyraźnego, szczegółowego i ogólnego. Rozważania te poprzedzi krótka analiza socjologiczna postaw maturzystów puławskich wobec wybranych katolickich norm moralności małżeńsko-rodzinnej.

Ankietowani maturzyści oceniali pewne twierdzenia, z których część była podawana w formie zaostrażającej stanowisko Kościoła, inne w postaci propozycji liberalizującej dotychczas stosowane rozwiązania w doktrynie moralnej Kościoła. Podstawą do tych rozważań są wyniki badań socjologicznych zrealizowanych w latach 1994-2009-2016 w Puławach, w wybranych szkołach ponadgimnazjalnych (licea i technika), w klasach maturalnych. W 2016 roku w całej zbiorowości maturzystów puławskich 82,2% ankietowanych deklaroowało swoją przynależność do katolicyzmu; 5,9% badanych określiło siebie jako głęboko wierzących, 55,9% – jako wierzących, 16,8% – jako niezdecydowanych, ale przywiązanych do tradycji religijnych, 10,8% – jako obojętnych religijnie, 9,4% – jako niewierzących i 1,2% – to nieudzielający odpowiedzi.

POSTAWY MATURZYSTÓW PUŁAWSKICH WOBEC KATOLICKICH NORM MORALNOŚCI MAŁŻEŃSKO-RODZINNEJ

Religia katolicka dostarcza wartości i norm moralnych oraz typowej dla niej wzorów zachowań. Moralność oparta na systemie religijnym, traktowana jako zbiór wartości, norm i zasad, wywołuje u jednostek dyspozycję do występowania takiego stosunku, który wyraża się w kategoriach pozytywnych, negatywnych lub neutralnych. Teoretycznie można założyć, że osoba identyfikująca się z wiarą religijną będzie w pełni akceptowała normy, które ta religia proponuje czy wręcz narzuca swoim wyznawcom. Badania socjologiczne pokazują jednak, że identyfikacje religijne i moralne nie muszą się wzajemnie warunkować. Zaznaczające się rozbieżności między religijnością a moralnością określa się jako kryzys postaw, brak spójności, relatywizm moralny, dylematy moralne. Kreowana jest niejako odmienna świadomość moralna, z jednej strony uwarunkowana społecznie, z drugiej zaś konstruowana przez człowieka, który nie musi być autorem wszystkich wartości i norm moralnych.

W społeczeństwie polskim moralność małżeńska i rodzinna kształtuje się częściowo jakby niezależnie od religii, a tzw. postawy selektywne wobec religii ujawniają się w najbardziej w dziedzinie moralności seksualnej. Być może świadczy to o pewnym kryzysie etyki instytucjonalnej, rozumianej jako zespół nakazów i zakazów. Mówi się zarówno o ewolucji uznawanych wartości prorodzinnych, o zmianie instytucjonalnych

form małżeństwa i rodziny, o kryzysie pewnej formy rodziny, jak i o daleko idącym kryzysie rodziny w ogóle. O sekularyzowaniu się moralności małżeńsko-rodzinnej świadczy rosnące przyzwolenie dla postaw i zachowań potępianych przez Kościół katolicki, jak rozwody, przerywanie ciąży, stosowanie środków antykoncepcyjnych, eutanazja, zapłodnienie pozaustrojowe *in vitro*, itp. Wielu ludzi współczesnych, w tym i katolików, nie uznaje „definitywnych norm” w sprawach moralnych, a niektórzy traktują rozwiązania podawane przez Kościół katolicki jako anachroniczne (Sroczyńska, 2018: s. 87-113).

Badania socjologiczne w Polsce potwierdzają hipotezę, że negatywne przemiany w społecznej akceptacji moralności opartej na nauczaniu Kościoła katolickiego dotyczą szczególnie moralności małżeńskiej i rodzinnej, zwłaszcza zasad odnoszących się do życia seksualnego. Na ogół akceptowana jest norma nakazująca wierność małżeńską, w mniejszym stopniu norma stojąca na straży życia nienarodzonych dzieci (zmniejsza się świadomość bezprawia lub nieładu moralnego, o jakim świadczy dokonywanie aborcji). W wyraźnym kryzysie są normy związane z nierozzerwalnością małżeństwa, z czystością przedmałżeńską i regulacją poczęć. Trudno jest określić, na ile w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku i na początku XXI wieku mieliśmy do czynienia w środowiskach młodzieżowych z wahaniem opinii, na ile zaś z wyraźną zmianą kierunkową w świadomości moralnej w stronę permissywnizmu i relatywizmu moralnego.

W socjologii można badać stopień akceptacji przez młodzież podstawowych i wtórnych norm moralnych; po drugie, stopień zgodności zachowań rzeczywistych z tymi normami; po trzecie, uzasadnienie tych norm, zakres ich obowiązywania (czy należy ich przestrzegać we wszystkich sytuacjach, czy też uznaje się sytuacje zwalniające z obowiązku ścisłego i bezwzględnego przestrzegania norm). W naszych analizach empirycznych respondenci ustosunkowali się do kilku wybranych norm katolickiej moralności małżeńsko-rodzinnej, według czterech sposobów wartościowania: dozwolone, to zależy, niedozwolone, trudno powiedzieć.

Młodzież maturalna z Puław w 2016 roku ustosunkowała się w następujący sposób do wybranych norm katolickiej moralności małżeńsko-rodzinnej: współżycie seksualne w okresie oficjalnego narzeczeństwa – dozwolone (66,4%), to zależy (16,1%), niedozwolone (7,3%), trudno powiedzieć (8,0%); współżycie małżeńskie po ślubie cywilnym a przed kościelnym (odpowiednio) – 71,0%, 12,6%, 7,0%, 8,0%; zdrada małżeńska – 2,1%, 6,6%, 81,5%, 8,0%; rozwody – 18,2%, 52,4%, 16,1%, 11,2%; stosowanie środków antykoncepcyjnych – 62,2%, 18,5%, 8,0%, 9,4%; przerywanie ciąży – 13,6%, 36,7%, 38,1%, 9,1%. Pozostali respondenci nie udzieli odpowiedzi.

W odniesieniu do trzech norm zakazujących współżycia seksualnego w okresie oficjalnego narzeczeństwa, współżycia seksualnego po ślubie cywilnym a przed kościelnym i stosowania środków antykoncepcyjnych stanowisko Kościoła katolickiego popierało mniej niż 10% badanych. Rozwody były wyraźnie dezakceptowane przez 16,1% ankietowanych, przerywanie ciąży przez 38,1% i zdrady małżeńskiej przez 81,5%. Część młodych ludzi nie potrafi dostrzec tego wszystkiego, co jest pozytywne i wartościowe w katolickiej moralności małżeńsko-rodzinnej. Sprzyja temu działalność rozmaitych ugrupowań społecznych, które stawiają sobie jako cel walkę o tzw. nowoczesną antykon-

cepcję, legalne przerywanie ciąży oraz liberalne wychowanie seksualne dzieci i młodzieży. Oskarżają one Kościół katolicki o konserwatyzm i niedemokratyczność w podejściu do zagadnień planowania rodziny. Laicyzacja sterowana i spontaniczna sprzyjają w konsekwencji obniżeniu się rygoryzmu i tradycyjnej surowości w dziedzinie etyki seksualnej (Zemło, 2017: s. 11-30. Tułowicki, 2012: s. 367-377).

Wielu młodych ludzi uznaje sferę życia seksualnego za sprawę prywatną i nie podlegającą kontroli religijnej. Stąd nawet ci, którzy ujmują pewne postawy i zachowania z tej dziedziny jako naganne moralnie, niekoniecznie utożsamiają je z grzechem. Uznawanie dla restrykcyjnych norm ze sfery moralności seksualnej słabnie wraz ze spadkiem więzi religijnej młodych ludzi. Dla ludzi uważających się za głęboko wierzących religia jest sprawą ważną, co nie oznacza, że jej nakazy kształtują w jednakowym stopniu wszystkie obszary postaw i zachowań. W dziedzinie moralności seksualnej zaznaczają się wyraźne odchylenia od nauki Kościoła katolickiego, w stronę subiektywizmu moralnego (Zaręba, 2009: s. 165-195. Biernat, 2009: s. 71-87. Górny, 2010: s. 269-286).

Wskaźnik zbiorczy ustosunkowania się do sześciu norm będących składnikiem moralnego nauczania Kościoła katolickiego kształtował się w 1994 roku następująco: aprobaty – 22,2%, „to zależy” – 28,6%, dezaprobaty – 40,3%, niezdecydowanie („trudno powiedzieć”) – 7,6%, nieudzielanie odpowiedzi – 1,3%; w 2009 roku odpowiednio – 27,5%, 25,4%, 36,7%, 6,4%, 4,0%; w 2016 roku – 26,4%, 23,8%, 38,9%, 9,0%, 1,9%. W latach 1994-2016 postawy maturzystów puławskich wobec katolickich norm moralności małżeńsko-rodzinnej utrzymywały się na względnie stabilnym, ale niskim poziomie. Podobne wskaźniki aprobaty i dezaprobaty katolickich norm moralności małżeńsko-rodzinnej uzyskał Marcin Rola w badaniach socjologicznych zrealizowanych wśród maturzystów lubelskich w roku szkolnym 2009/2010 (odpowiednio) – 23,2%, 28,7%, 41,1%, 5,6%, 1,4% (Rola, 2016: s. 365).

Kobiety bardziej niż mężczyźni aprobowały normy katolickiej moralności małżeńsko-rodzinnej, młodzież z liceów ogólnokształcących podobnie jak i młodzież z techników, młodzież ze wsi i małych miast bardziej niż młodzież z Puław, młodzież wierząca zdecydowanie bardziej niż młodzież niewierząca, młodzież praktykująca regularnie zdecydowanie bardziej niż młodzież w ogóle niepraktykująca. Potwierdziła się raz jeszcze hipoteza, że negatywne zmiany w religijności kościelnej dotyczą wyraźnie sfery moralności małżeńsko-rodzinnej. Maturzyści określający się jako obojętni w sprawach religijnych lub niewierzący tylko marginesowo ustosunkowują się pozytywnie do katolickich norm moralności seksualnej, z wyjątkiem normy zakazującej zdrady małżeńskiej (Kozak, 2014: s. 423-431).

Nawet wśród osób głęboko wierzących – przy uwzględnieniu kilku procent maturzystów należących do niekatolickich wspólnot religijnych – brak jest pełnej wierności normom moralnym głoszonym przez Kościół katolicki. Zwłaszcza współżycie seksualne przed zawarciem ślubu kościelnego oraz stosowanie środków antykoncepcyjnych jest akceptowane dość powszechnie, nawet wśród ludzi młodych związanych jeszcze z Kościołem poprzez praktyki religijne. Im bardziej jest ktoś religijny, tym większe jest prawdopodobieństwo, że zawrze ślub kościelny, zrodzi potomstwo, utrzyma trwałość

swojego małżeństwa, tyle tylko, że takich ludzi jest coraz mniej we społeczeństwach współczesnych. Stosując kościelne kryteria oceny można powiedzieć, że znaczna część maturzystów puławskich w dziedzinie moralności seksualnej jest już zdemoralizowana. Odchylenia od tradycyjnej moralności seksualnej są tak znaczne, że można by mówić o swoistej rewolucji obyczajowej (Rojewska, 2018: s. 123-136. Mariański, 2012: s. 332-377).

OCZEKIWANIA WOBEC KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO W SPRAWIE ANTYKONCEPCJI

Z życiem małżeńskim i rodzinnym wiąże się problem antykoncepcji. Antykoncepcja należy do podstawowych problemów etyki seksualnej. Negatywne stanowisko Kościoła w sprawie sztucznej regulacji poczęć jest często kwestionowane, a nawet odrzucane przez część katolików. Wielu ludzi nie przekonuje rozróżnianie „naturalnej” i „sztucznej” metody, inni uważają stosowanie antykoncepcji za przejaw postępu i zdobycz wolności. Antykoncepcja, jeżeli jest bezpieczna i dostępna dla wszystkich – twierdzi się – stanowi najbardziej skuteczny środek przeciw aborcji. Stanowisko Kościoła jest poddawane ostrej krytyce przez różne ośrodki laickie, propagujące środki antykoncepcyjne jako moralnie dopuszczalne, a nawet konieczne jako zabezpieczenie przed wirusem HIV i chorobą AIDS. Stosowanie środków antykoncepcyjnych reklamuje się jako tzw. bezpieczny czy bezpieczniejszy seks lub jako przejaw koniecznej modernizacji społecznej. Upowszechnienie antykoncepcji zerwało więc między przeżyciem seksualnym a reprodukcją.

Zarzuca się Kościołowi katolickiemu, że w rzeczywistości sprzyja rozpowszechnianiu się przerywania ciąży, ponieważ uparcie obstaje przy swojej nauce o moralnej niegodziwości antykoncepcji. W ostatnich kilku dekadach upowszechniła się aprobata stosowania środków antykoncepcyjnych w społeczeństwie polskim, szczególnie w środowiskach młodzieżowych. Wielu katolików, nawet praktykujących, nie zgadza się z nauczaniem papieskim, że każdorazowe, jakiekolwiek zastosowanie antykoncepcji jest działaniem istotnie złym. Poglądy badanej młodzieży szkolnej na temat stosowania środków antykoncepcyjnych badaliśmy w ramach jednego pytania kwestionariusza ankiety.

W nauczaniu moralnym Kościoła katolickiego podkreśla się, że najwyższą normą etyki seksualnej jest godność osobowa człowieka, kobiety i mężczyzny. Wszystko to, co narusza godność ludzką, co sprowadza drugiego człowieka do roli przedmiotu i narzędzia, należy odrzucić jako naruszenie prawa Bożego. Z etycznego punktu widzenia kwestionuje się antykoncepcję. W bardzo wielu przypadkach korzenie praktyk antykoncepcyjnych tkwią w hedonistycznej i nieodpowiedzialnej postawie wobec życia płciowego i są oparte na egoistycznej koncepcji wolności, która w prokreacji widzi przeszkodę dla pełnego rozwoju osobowości człowieka.

Badani maturzyści puławscy oceniali propozycję, by Kościół katolicki zdecydowanie przeciwstawiał się stosowaniu środków antykoncepcyjnych. Odpowiedź twierdzącą można by zinterpretować jako aprobatę zadań i kompetencji Kościoła w wypowiedzaniu się na tematy regulacji poczęć. Odpowiedź negatywna może zawierać albo dezaprobatę

stanowiska Kościoła albo przekonanie, że Kościół czyni już wystarczająco dużo i nie ma potrzeby intensyfikacji jego działalności w omawianej sprawie. Pytanie dotyczące stosowania środków antykoncepcyjnych miało charakter bardzo ogólny i dotyczyło jego moralnej oceny według czterech kategorii: dopuszczalne, to zależy, niedopuszczalne, nie umiem powiedzieć.

W zbiorowości maturzystów puławskich 1994 roku tylko 5,4% badanych popierało w wyraźny i stanowczy sposób twierdzenie, że Kościół powinien zdecydowanie przeciwstawiać się stosowaniu środków antykoncepcyjnych, 5,8% – raczej tak, 23,1% – raczej nie, 52,5% – zdecydowanie nie, 12,8% – trudno powiedzieć i 0,4% – brak odpowiedzi; w 2009 roku (odpowiednio) – 4,3%, 6,3%, 26,5%, 49,9%, 11,4%, 1,6%; w 2016 roku – 7,7%, 7,0%, 21,3%, 37,4%, 24,8%, 1,7%; wśród maturzystów lubelskich w roku szkolnym 2009/2010 odpowiednio – 10,0%, 12,4%, 29,7%, 28,2%, 17,7%, 2,0% (badania socjologiczne Marcina Roli). Zdecydowana większość – w nieco zróżnicowany sposób w poszczególnych okresach – wyrażała swój stanowczy lub umiarkowany sprzeciw wobec propozycji zaostrzenia stanowiska Kościoła w kwestii dopuszczalności stosowania środków antykoncepcyjnych: 1994 roku – 75,6%, w 2009 roku – 76,4%, w 2016 roku – 58,7%; wśród maturzystów lubelskich – 57,9%. Poparcie dla tych propozycji było zbliżone w latach 1994-2016 (nieco ponad 10%). W 2016 roku szczególnie wysoki był wskaźnik tych którzy nie potrafili zająć stanowiska w analizowanej sprawie.

Poglądy kobiet i mężczyzn nie różniły się w wyraźny sposób w omawianej sprawie. Zdecydowany lub umiarkowany sprzeciw wobec zaostrzania stanowiska Kościoła w sprawie antykoncepcji w 2016 roku wyrażało 56,5% badanych kobiet i 61,9% ankietowanych mężczyzn; 65,9% – uczniów z liceów ogólnokształcących i 52,0% – uczniów z techników; 57,1% – młodzieży ze wsi i miast do 20 tys. mieszkańców i 61,4% – z Puław; 53,1% – wierzących, 62,5% – niezdecydowanych ale przywiązanych do tradycji religijnej, 61,3% – obojętnych religijnie i 88,9% – niewierzących; 44,3% – uczęszczających do kościoła w każdą niedzielę i niekiedy w dni powszednie, 62,2% – dwa lub trzy razy w miesiącu, 58,1% – raz w miesiącu lub kilka razy w roku i 76,0% – w ogóle nieuczęszczający do kościoła.

O ile solidarność z Kościołem sprzeciwiającym się praktykom antykoncepcyjnych deklarowała mniej więcej zbliżona liczba odpowiadających w poszczególnych kategoriach demograficznych, społecznych i religijnych, o tyle stanowczy lub umiarkowany sprzeciw wyrażało nieco więcej mężczyzn, młodzieży z liceów ogólnokształcących i mieszkających w Puławach. Wraz z obniżaniem się poziomu religijności zmniejszała się aprobata Kościoła katolickiego sprzeciwiającego się stosowaniu środków antykoncepcyjnych. W 2016 roku tylko co siódmy badany maturzysta z Puław optował za zaostrzeniem stanowiska Kościoła wobec antykoncepcji, prawie dwie trzecie było temu przeciwnych i co czwarty ankietowany nie miał zdania w tej sprawie.

Takie postawy maturzystów są zrozumiałe na tle poglądów Polaków na temat antykoncepcji. W sondażu CBOS z lutego 2015 roku 37% badanych popierało w zdecydowany sposób stanowisko, że Kościół katolicki powinien przyzwolić na stosowanie

środków antykoncepcyjnych, 35% – raczej tak, 11% – raczej nie, 8% – zdecydowanie nie i 9% – trudno powiedzieć. Łącząc dwie pierwsze odpowiedzi otrzymujemy wskaźnik 72% popierających zmiany w Kościele katolickim polegające na zezwoleniu na stosowanie środków antykoncepcyjnych. Pogląd taki deklarowała nawet co druga osoba uczęszczająca kilka razy w tygodniu na mszę św. (Roguska, 2015: s. 6-7). Zdecydowana większość młodzieży maturalnej i ludności dorosłej pozostaje w kolizji z doktryną moralną Kościoła katolickiego wobec regulacji poczęć. Wśród maturzystów prawie dwie trzecie badanych nie popiera jego stanowiska w intensyfikacji oddziaływań wychowawczych w tym zakresie. Badania socjologiczne wskazują na znaczny, być może wzrastający w pewnych dziedzinach życia, rozdźwięk pomiędzy doktryną Kościoła a rzeczywistymi postawami moralnymi wiernych.

OCZEKIWANIA WOBEC KOŚCIOŁA W SPRAWIE ABORCJI

Jednym z największych zagrożeń życia we współczesnej rodzinie jest aborcja. W nauczaniu moralnym Kościoła podkreśla się, że istota ludzka powinna być szanowana i traktowana jako osoba od momentu swego poczęcia. Od tego momentu należy jej przyznać prawa osoby, wśród nich przede wszystkim nienaruszalne prawo do życia, od pierwszej chwili istnienia i przez całą fazę prenatalną. Każdy człowiek posiada niezbywalne prawo do ochrony życia nie z nadania konstytucji czy innych aktów ustawodawczych władzy państwowej, lecz z prawa natury – od poczęcia aż do naturalnej śmierci – jako istota ludzka. W encyklice *Humanae vitae* Papież Paweł VI z naciskiem podkreślił, że należy bezwarunkowo odrzucić jako moralnie niedopuszczalny sposób ograniczania liczby potomstwa przez bezpośrednie przerywanie ciąży, choćby dokonywane ze względów leczniczych (HV, nr 14). Aborcja jest uznawana przez Kościół za działanie głęboko sprzeczne z prawem moralnym (grzech ciężki).

Od wielu lat w Polsce trwają dyskusje polityczne na temat warunków prawnej dopuszczalności aborcji, podejmowane decyzje kilkakrotnie zmieniano. Dyskusje te i postanowienia prawne znajdują odbicie w świadomości zbiorowej Polaków. Sondaże opinii publicznej i badania socjologiczne dotyczące postaw społeczeństwa polskiego wobec aborcji nie są w pełni konkluzyjne. Wynika z nich jednak wniosek, że znaczna część Polaków opowiada się za moralną dopuszczalnością aborcji i jeszcze większa część za jej legalną dopuszczalnością. Podział opinii w społeczeństwie w odniesieniu do aborcji ujawnia się szczególnie jaskrawo. Każda strona konfliktu uważa, że to ona ma rację. Aprobata lub dezaprobata usuwania ciąży jest problemem dużej wagi, związanym z istotnymi kwestiami natury etycznej. Ze społecznego punktu widzenia należy podkreślić, że ludzie na ogół potrzebują potwierdzenia dla swoich przekonań moralnych, że stają się one łatwiej bądź trudniej możliwe do przyjęcia w określonych warunkach społecznych. Związek pomiędzy kontekstem społecznym a świadomością moralną nie jest – oczywiście – bezwzględny czy deterministyczny.

Poszukiwaniu odpowiedzi na pytanie, jak dalece przemiany społeczno-kulturowe społeczeństwa polskiego w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku i w pierwszej de-

kadzie XXI wieku wpłynęły na postawy badanej młodzieży, czy życie ludzkie stanowi dla niej wartość nienaruszalną przez żadną sytuację, jak młodzież ocenia aborcję, będą poświęcone dalsze rozważania. Postawy Polaków wobec przerywania ciąży – jak wynika to z badań socjologicznych i sondaży opinii publicznej – są zróżnicowane. Także zdecydowana większość dorosłych Polaków uważa, że Kościół katolicki powinien dopuścić możliwość przerywania ciąży w niektórych sytuacjach. Według sondażu CBOS z lutego 2015 roku 33% badanych dorosłych Polaków opowiadało się w zdecydowany sposób za takim poglądem, 40% – raczej tak, 11% – raczej nie, 8% – zdecydowanie nie i 8% – trudno powiedzieć. W całej zbiorowości 73% badanych aprobowало by aborcję w niektórych przypadkach. Nawet wśród praktykujących kilka razy w tygodniu prawie co druga osoba prezentowała ten pogląd (Roguska, 2015: s. 6-7).

Badanym maturzystom puławskim postawiliśmy także pytanie o ocenę stanowiska Kościoła katolickiego w sprawie aborcji. Nie pytaliśmy ich wprost o stosunek do aborcji, lecz pośrednio – poprzez indagowanie o ich opinie na temat stanowiska Kościoła w tej sprawie. Pytanie dotyczyło kwestii, czy Kościół katolicki powinien czy nie powinien ustępować w potępieniu zabiegów przerywania ciąży. W ten sposób ankietowani maturzyści puławscy ujawnili swój stosunek do aborcji.

Opinie maturzystów są w tej sprawie podzielone. W 1994 roku 20,7% badanych maturzystów puławskich akceptowało w zdecydowany sposób pogląd, że Kościół katolicki nie powinien ustępować w potępieniu przerywania ciąży, 13,6% – raczej nie powinien, 18,6% – raczej powinien, 24,0% – zdecydowanie powinien, 21,9% – trudno powiedzieć i 1,2% – brak odpowiedzi; w 2009 roku (odpowiednio) – 18,9%, 25,6%, 19,2%, 16,8%, 17,8%, 1,7%; w 2016 roku – 18,9%, 15,7%, 16,4%, 22,7%, 23,8%, 2,4%; maturzyści lubelscy w roku szkolnym 2009/2010 odpowiednio – 38,6%, 20,8%, 12,9%, 13,1%, 13,1%, 1,5% (badania socjologiczne Marcina Roli). Pogląd, że Kościół nie powinien ustępować w potępieniu przerywania ciąży prezentowało w 1994 roku 34,3% badanych maturzystów puławskich, w 2009 roku – 44,5%, w 2016 roku – 34,6%; maturzyści lubelscy – 59,4%.

Stanowisko Kościoła katolickiego w zdecydowany lub umiarkowany sposób popierało w kwestii zakazu przerywania ciąży 36,3% badanych maturzystek puławskich i 32,2% – badanych maturzystów; 34,0% – młodzieży licealnej i 35,1% – młodzieży z techników; 37,8% – młodzieży mieszkającej na wsi lub w małych miastach i 29,4% – w Puławach; 41,2% – wierzących, 33,4% – niezdecydowanych ale przywiązanych do tradycji religijnej, 17,2% – obojętnych religijnie i 14,8% – niewierzących; 40,0% – uczęszczających do kościoła w każdą niedzielę i niekiedy w dni powszednie, 39,6% – dwa lub trzy razy w miesiącu, 37,1% – raz w miesiącu lub kilka razy w roku, 20,4% – w ogóle nieuczęszczających do kościoła. Stanowisko Kościoła katolickiego w sprawie aborcji nieco częściej popierały kobiety, młodzież z techników oraz mieszkająca na wsi lub w miastach do 20 tys. mieszkańców. Różnice procentowe nie były zbyt wysokie, natomiast postawy wobec religii wyraźnie różnicowały opinie ankietowanych maturzystów w sprawie aborcji. Wraz z obniżaniem się poziomu realizowanych praktyk religijnych

zmniejszał się systematycznie wskaźnik uznania dla stanowiska Kościoła katolickiego w sprawie zabiegów przerywania ciąży.

Przemiany moralne idące w kierunku uwarunkowanych sytuacyjnie imperatywów moralnych dokonują się także w odniesieniu do fundamentalnej wartości, jaka jest życie ludzkie. W 2016 roku około dwie piąte badanych maturzystów puławskich popierało stanowisko Kościoła katolickiego w sprawie aborcji (38,1%) i prawie tyle samo uważało, że Kościół nie powinien ustępować w potępieniu przerywania ciąży (34,6%). Ponad połowa spośród ankietowanych maturzystów puławskich pozostaje w mniejszym lub większym dystansie wobec doktryny moralnej Kościoła katolickiego w kwestii tak fundamentalnej jak szacunek dla życia.

POSTAWY MATURZYSTÓW WOBEC ROZWODÓW

Rozwód jest dezaprobowany w doktrynie moralnej Kościoła katolickiego. Małżeństwo zawarte między ochrzczonymi i dopełnione nie może być rozwiązane żadną ludzką władzą, z żadnej przyczyny, oprócz śmierci. Ważne zawarte małżeństwo nie może być rozwiązane przez Papieża, ani przez Sąd Kościelny, ani przez jakąkolwiek inną instancję. Sakramentalny charakter małżeństwa sprawia, że jest ono – według doktryny Kościoła katolickiego – nierozterwalne. Etyczny osąd Kościoła katolickiego co do rozwodu jest jednoznaczny. Jest to poważne przewinienie, które w różnym stopniu i przy różnej subiektywnej odpowiedzialności godzi w godność człowieka, jest aktem wielkiej niesprawiedliwości w relacjach międzyludzkich i społecznych, a także obraża samego Boga, który jest gwarantem przymierza małżeńskiego i dawcą życia (Benedykt XVI do uczestników kongresu poświęconego planie aborcji i rozwodów z dnia 5 kwietnia 2008 roku).

Nierozterwalność związku małżeńskiego stanowi stały punkt kontrowersji między etyką katolicką i różnymi odmianami etyk laickich. Według stanowiska Kościoła katolickiego małżeństwo jest pojmowane jako sakrament, czyli widzialny znak niewidzialnej łaski Bożej, udzielanej małżonkom do wypełnienia podjętych zadań rodzicielskich. Związkowi małżeńskiemu uświęconemu przez Boga przysługuje atrybut nierozterwalności. Kościół wyznaje zasadę negującą rozwody, a sądy kościelne orzekają jedynie nieważność zawartego w kościele związku małżeńskiego. Wzrastającej albo utrzymującej się na wysokim poziomie liczbie rozwodów towarzyszy wysoka liczba powtórnych małżeństw. Większość rozwiedzionych osób ponownie zawiera związki małżeńskie. Rozwód w opinii większości Polaków nie jest traktowany jako coś nadzwyczajnego, osoby rozwiedzione nie budzą szczególnych emocji.

Poglądy maturzystów puławskich w odniesieniu do rozwodów badaliśmy poprzez wypowiedane oceny twierdzenia: „Kościół powinien zliberalizować swoją postawę wobec rozwodu”. W świetle wyników dotychczasowych badań socjologicznych i sondaży opinii publicznej należy oczekiwać znacznego poparcia dla liberalizacji stanowiska Kościoła w sprawach rozwodowych. W ocenie nierozterwalności małżeństwa i rozwodów narastają rozdziewięki pomiędzy religijną a społeczną moralnością. Można przypuszczać, że w warunkach narastającej spirali rozwodów będzie wzrastać przyzwolenie społeczne

na tego typu zachowania. Jest jednak wątpliwe z metodologicznego punktu widzenia, czy dopuszczanie rozwodów jest jednoznaczne z ich pełną aprobatą, łącznie z prawem do zawierania nowych związków małżeńskich (tzw. małżeństwa zrekonstruowane).

W całej zbiorowości maturzystów puławskich w 1994 roku 18,2% badanych akceptowało w zdecydowany sposób postulat zliberalizowania stanowiska Kościoła katolickiego w sprawie rozwodów, 33,5% – raczej tak, 12,4% – raczej nie, 6,6% – zdecydowanie nie, 27,3% – trudno powiedzieć i 2,1% – brak odpowiedzi; w 2009 roku (odpowiednio) – 16,9%, 31,7%, 14,2%, 8,1%, 26,7%, 2,5%; w 2016 roku – 22,0%, 20,6%, 14,7%, 8,0%, 32,5%, 2,1%; maturzyści lubelscy w roku szkolnym 2009/2010 odpowiednio – 13,1%, 29,7%, 15,5%, 12,4%, 27,1%, 2,2% (badania socjologiczne Marcina Roli). Postulaty liberalizacji stanowiska Kościoła w sprawie rozwodów wyrażało w 1994 roku – 51,7% badanych, w 2009 roku – 48,6%, w 2016 roku – 42,6%; maturzyści lubelscy – 42,8%.

W 2016 roku kobiety nieco rzadziej niż mężczyźni opowiadały się za liberalizacją ustawodawstwa kościelnego w sprawie rozwodów (38,7% wobec 48,3%); uczniowie z liceów ogólnokształcących nieco częściej niż uczniowie z techników (45,7% wobec 39,8%); młodzież ze wsi i małych miast rzadziej niż młodzież z Puław (33,9% wobec 56,9%). Postulaty liberalizacji stanowiska Kościoła katolickiego w sprawie rozwodów nieco częściej popierali mężczyźni, młodzież z liceów ogólnokształcących, młodzież mieszkająca na wsi lub w miastach do 20 tys. mieszkańców.

Pomiędzy zmienną niezależną „postawy wobec religii” i zmienną zależną „postulaty liberalizacji stanowiska Kościoła w sprawie rozwodów” zaznaczyła się wyraźna zależność. Wśród wierzących 37,8% badanych poparło postulat liberalizacji stanowiska Kościoła w sprawie rozwodów, 43,8% – wśród niezdecydowanych ale przywiązanych do tradycji religijnej, 51,8% – wśród obojętnych religijnie i 66,6% – wśród niewierzących; 31,4% – wśród praktykujących w każdą niedzielę i niekiedy częściej, 35,9% – dwa lub trzy razy w miesiącu, 43,8% – raz w miesiącu lub kilka razy w roku i 64,8% – wśród w ogóle niepraktykujących. W miarę obniżania się poziomu deklarowanej religijności i praktyk religijnych wzrastały wskaźniki osób domagających się zmiany stanowiska Kościoła w sprawie rozwodów.

W 2016 roku mniej niż połowa badanych maturzystów domagała się w sposób zdecydowany lub umiarkowany zliberalizowania stanowiska Kościoła katolickiego w sprawie rozwodów. Wskaźnik ten nieco zmniejszył się w latach 1994-2016 (różnica 9,1%). Poglądy młodzieży są tu zbliżone do tych, które prezentuje ludność dorosła. W lutym 2015 roku – według sondażu CBOS – 34% badanych dorosłych Polaków uważało w zdecydowany sposób, że Kościół katolicki powinien uprościć procedurę uznawania związku małżeńskiego za nieważny (ułatwić tzw. rozwody kościelne), 35% – raczej tak, 16% – raczej nie, 6% – zdecydowanie nie i 9% – trudno powiedzieć (Roguska, 2015: s. 6). Wydaje się, że dorośli nawet nieco częściej niż młodzież oczekują zmian w stanowisku Kościoła katolickiego wobec rozwodów i osób pozostających w powtórnych związkach małżeńskich.

PRZYSTĘPOWANIE DO SAKRAMENTÓW OSÓB POZOSTAJĄCYCH W ZWIĄZKACH MAŁŻEŃSKICH BEZ ŚLUBU KOŚCIELNEGO

Ostatnia z rozważanych kwestii dotyczy dostępu do sakramentów osób pozostających w związkach małżeńskich niesakramentalnych. Kościół katolicki w urzędowych dokumentach wielokrotnie potwierdzał swoją praktykę, opartą na Piśmie św. i Tradycji, niedopuszczania do komunii eucharystycznej osób rozwiedzionych, które zawarły ponowny związek małżeński. Dopuszczanie ich do eucharystii wprowadzałoby w błąd wiernych lub powodowałoby zamęt co do nauki Kościoła o nierozzerwalności małżeństwa. Zakaz ten dotyczy zarówno tych, którzy usiłowali ocalić pierwsze małżeństwo lub zostali całkowicie niesprawiedliwie porzuceni, jak i tych, którzy z własnej i ciężkiej winy zniszczyli ważne kanonicznie małżeństwo.

Problem jest niezwykle delikatny i złożony, ale będący prawdziwą plagą – ze względu na wzrastającą liczbę rozwodów – w dzisiejszych społeczeństwach, także w kręgach katolickich. W adhortacji apostolskiej *Sacramentum caritatis* z 2007 roku Benedykt XVI potwierdził praktykę Kościoła „niedopuszczania do sakramentów osób rozwiedzionych, które zawarły nowe związki, ponieważ swoim stanem i sytuacją życiową obiektywnie sprzeciwiają się tej jedności w miłości pomiędzy Chrystusem i Kościołem, która jest oznaczona i realizowana w Eucharystii. Niemniej jednak osoby rozwiedzione, które zawarły ponowne związki, nadal – pomimo ich sytuacji – przynależą do Kościoła, który ze szczególną troską im towarzyszy w ich pragnieniu kultywowania, na tyle na ile to jest możliwe, chrześcijańskiego stylu życia...” (nr 29).

Posynodalna adhortacja apostolska „*Amoris Laetitia*” o miłości w rodzinie Papieża Franciszka z 2016 roku w rozdziale VIII („Towarzyszyć, rozpoznać i włączyć to, co kruche”) stwarza nadzieje na nowe rozwiązania pastoralne w tej dziedzinie, odchodzące od duszpasterstwa nadmiernie rygorystycznego w odniesieniu do osób żyjących w sytuacjach „nierregularnych” (Góralski, 2016: s. 49-60). W adhortacji apostolskiej czytamy: „Biorąc pod uwagę niezliczoną różnorodność poszczególnych sytuacji, takich jak te wymienione powyżej, można zrozumieć, że nie należy oczekiwać od Synodu ani też od tej adhortacji nowych norm ogólnych typu kanonicznego, które można by stosować do wszystkich przypadków. Możliwa jest tylko nowa zachęta do odpowiedzialnego rozeznania osobistego i duszpasterskiego indywidualnych przypadków, które powinno uznać, że ponieważ <stopień odpowiedzialności nie jest równy w każdym przypadku>, to konsekwencje lub skutki danej normy niekoniecznie muszą być takie same” (AL, nr 300).

Nowe społeczne modele małżeństwa, m.in. wolne związki, małżeństwo na próbę, związki małżeńskie niesakramentalne, jako stwarzające sytuację życiową stojącą w sprzeczności z istotą małżeństwa chrześcijańskiego, stają się palącym problemem dla Kościoła katolickiego. Badania socjologiczne nie rozstrzygają dyskursów teologicznych, ujawniają jedynie stan świadomości katolików w omawianych kwestiach. Maturzyści puławscy ustosunkowali się do twierdzenia postulującego dopuszczenie do sakramen-

tów osób będących w związkach małżeńskich bez ślubu kościelnego. Chodzi tu zarówno o osoby, które mogą, jak i te, które nie mogą zawrzeć ślubu kościelnego. Wypowiedzi respondentów dotyczą więc oceny dotychczasowej praktyki Kościoła wykluczającego osoby żyjące w związkach małżeńskich niesakramentalnych z sakramentu pokuty i eucharystii.

W całej zbiorowości maturzystów puławskich 24,4% badanych zdecydowanie poparło postulat dopuszczenia osób pozostających w związkach małżeńskich bez ślubu kościelnego do sakramentów, 33,5% – raczej tak, 9,5% – raczej nie, 5,0% – zdecydowanie nie, 25,6% – trudno powiedzieć i 2,1% – brak odpowiedzi; w 2009 roku (odpowiednio) – 20,4%, 30,5%, 12,7%, 7,3%, 27,3%, 1,9%; w 2016 roku – 30,1%, 26,2%, 10,1%, 6,6%, 25,2%, 1,7%; wśród maturzystów lubelskich w roku szkolnym w 2009/2010 odpowiednio: 18,3%, 28,3%, 19,7%, 10,9%, 21,4%, 1,5% (badania socjologiczne Marcina Roli).

Ponad połowa badanych maturzystów wydaje się prezentować pogląd, że Kościół katolicki w swoich rozwiązaniach pastoralnych dotyczących osób żyjących w związkach małżeńskich niesakramentalnych powinien być bardziej elastyczny: w 1994 roku – 57,9%, w 2009 roku – 50,9%, w 2016 roku – 56,3%; maturzyści lubelscy – 46,6%. Pogląd taki jest również bardzo upowszechniony wśród dorosłej ludności. W lutym 2015 roku – według sondażu CBOS – 44% badanych dorosłych Polaków wyrażało zdecydowanie pogląd, że Kościół katolicki powinien umożliwić osobom rozwiedzionym, które ponownie wstąpiły w związek małżeński, przystępowanie do komunii św., 36% – raczej tak, 9% – raczej nie, 3% – zdecydowanie nie i 8% – trudno powiedzieć (Roguska, 2015: s. 6).

Postulaty złagodzenia dyscypliny kościelnej w sprawie rozwiedzionych i żyjących w powtórnych związkach małżeńskich częściej zgłaszały kobiety niż mężczyźni (60,7% wobec 50,9%); młodzież z liceów ogólnokształcących nieco częściej niż młodzież z techników (56,5% wobec 55,1%); młodzież mieszkająca na wsi lub w małych miastach podobnie jak i młodzież mieszkająca w Puławach (56,0% wobec 56,9%). Kobiety częściej niż mężczyźni domagały się zmiany dyscypliny kościelnej w sprawie dopuszczenia osób żyjących w związkach niesakramentalnych do komunii św., młodzież z liceów ogólnokształcących i techników podobnie jak i młodzież mieszkająca na wsi lub w małych miastach oraz w Puławach.

Wśród wierzących 53,2% badanych przypadało na zwolenników zmiany ustawodawstwa kościelnego w sprawie rozwiedzionych żyjących w związkach małżeńskich niesakramentalnych, wśród niezdecydowanych ale przywiązanych do tradycji religijnej – 70,9%, wśród obojętnych religijnie – 61,3%, wśród niewierzących – 51,8%; wśród praktykujących w każdą niedzielę i czasami w dni powszednie – 40,0%, dwa lub trzy razy w miesiącu – 56,6%, raz w miesiącu lub kilka razy w roku – 63,8%, w ogóle niepraktykujący – 64,8%. W miarę obniżania się poziomu deklarowanej religijności i uczestnictwa w praktykach religijnych wzrastały wskaźniki tych, którzy domagali się reformy ustawodawstwa kościelnego w sprawie osób żyjących w niesakramentalnych związkach małżeńskich.

Opinie maturzystów na temat dopuszczalności do sakramentów św. osób żyjących w związkach małżeńskich niesakramentalnych były podzielone. Więcej osób deklaro-

wało się jako zwolennicy modyfikacji doktryny kościelnej w omawianej sprawie (są oni co najmniej zwolennikami łagodności pastoralnej) niż tych, którzy opowiadali się za utrzymaniem ścisłych kryteriów, zbliżonych do tradycyjnych zasad nie dopuszczających właściwie nikogo z rozwiedzionych do sakramentów św. Ponad połowa badanych maturzystów puławskich wydaje się postulować złagodzenie obecnego prawa w dziedzinie nierozzerwalności małżeństwa. Są wśród nich zapewne zwolennicy poglądu, że przyjmowanie sakramentów powinno być jedynie uzależnione od indywidualnych osądów i sumienia osób zainteresowanych, jak i ci, którzy byliby skłonni zaaprobować dopuszczenie do sakramentów św. rozwiedzionych żyjących w powtórnych związkach małżeńskich tylko pod pewnymi warunkami i w określonych okolicznościach. Uzyskane dane empiryczne dotyczą ogólnych postaw badanych maturzystów w odniesieniu do omawianej kwestii. Nie jest do końca pewne, czy oddają one to, o co nam chodzi, czy też mają charakter zgoła przypadkowy.

WNIOSKI

Zgromadzone materiały empiryczne dotyczą opinii, poglądów i deklarowanych przekonań odnoszących się do wybranych aspektów złożonej rzeczywistości Kościoła katolickiego w jego wymiarach widzialnych i zdają się świadczyć o osłabieniu, a nawet erozji instytucjonalnej świadomości młodych katolików. Dotyczą one spraw różnej rangi i dotyczą zarówno problemów wskazujących na zaufanie podstawowe, jak i pochodne, na poparcie związane z Kościołem jako wspólnotą symboliczną (to, co on reprezentuje), jak i wspólnotą działaniową (konkretne osiągnięcia). Poglądy i opinie badanych maturzystów prezentują częściowy obraz Kościoła katolickiego w świadomości młodych Polaków.

Wartości i normy moralne głoszone przez Kościół katolicki dość często nie zespala się z faktycznymi przekonaniami maturzystów. Znaczna niezależność i postulowana liberalizacja stanowiska Kościoła zaznacza się w odniesieniu do moralności małżeńsko-rodzinnej. W 2016 roku tylko 14,7% ankietowanych maturzystów popierało w zdecydowany lub umiarkowany sposób pogląd, że Kościół katolicki powinien przeciwstawiać się stosowaniu środków antykoncepcyjnych, 34,6% – że Kościół nie powinien ustępować w potępieniu przerywania ciąży, 22,7% – że nie powinien liberalizować swojego stanowiska w sprawie rozwodów i 16,7% – że nie powinien dopuścić do komunii św. osoby żyjące w związkach małżeńskich niesakramentalnych.

W latach 1994-2016 poglądy młodzieży maturalnej w Puławach charakteryzowały się znaczną stabilnością. Według wskaźnika zbiorczego w 1994 roku 19,8% badanych popierało stanowisko Kościoła katolickiego w czterech omawianych sprawach dotyczących moralności małżeńsko-rodzinnej, w 2009 roku – 24,3%, w 2016 roku – 22,1% (maturzyści lubelscy – 35,1%). Znaczna części młodzieży pozostaje w krytyczno-emanypacyjnym dystansie wobec Kościoła, zwłaszcza w tych kwestiach, w których społeczny

system wartości odbiega od modelu religijnego. Postulaty liberalizacji stanowiska Kościoła w kwestiach moralnych były równie często deklarowane przez kobiety i mężczyzn, przez młodzież uczęszczającą do różnego typu szkół i nieco odmiennie przez maturzystów mieszkających na wsi i w małych miastach oraz w Puławach. Wyrażane poglądy i opinie różnicowały się zdecydowanie ze względu na postawy wobec religii i spełniane praktyki religijne (Szauer, 2013: s. 99-100).

Uzyskane wyniki empiryczne świadczą także o tym, że znaczna część młodzieży sądzi, iż z Kościołem jako instytucją można dyskutować na temat jego nakazów i zakazów, zwłaszcza tych, które bezpośrednio ingerują w życie osobiste człowieka. Te tendencje „demokratyzacyjne” i „modernizacyjne” mogą tworzyć pole konfliktu w zderzeniu się z instytucją, która z założenia jest hierarchiczna, a przynajmniej do zwiększenia się postaw krytycznych, selektywnych czy wybiórczych wobec doktryny Kościoła katolickiego. W postawach moralnych maturzystów po ponad 20 latach ani nie można dopatrzeć się większego rygoryzmu (absolutyzmu), ani większego permissywnizmu i relatywizmu. Prawdopodobnie dokonuje się powolna autonomizacja wartości i ocen moralnych w różnych sferach życia codziennego. Wielu młodych ludzi stroni jednak od wyrażania absolutnych ocen, wybierają oceny pośrednie („to zależy”) lub powstrzymują się od jednoznacznych wyborów, poruszają się w sferze moralności ambiwalentnej.

Kościół, który chciałby widzieć siebie jedynie w obrazie, jaki dostarcza mu opinia publiczna, byłby uzależniony od swego odbitego obrazu, straciłby swoją ewangeliczną tożsamość. Korygowanie decyzji według wymagań opinii publicznej byłoby kapitulantstwem. Być może bardziej znaczące byłoby zbadanie, jak ludzie rzeczywiście zachowują się wobec Kościoła, co rzeczywiście robią dla niego, jakich działań podejmować nie chcą i nie podejmują. Niemniej zbadanie oczekiwań i postulatów młodzieży pod adresem Kościoła jest ważne z teoretycznego i praktycznego punktu widzenia.

BIBLIOGRAFIA

1. Aronson E. (1995), *Człowiek istota społeczna*, tł. J. Radzicki, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
2. Biernat T. (2009), *Małżeństwo i rodzina w opiniach młodych Polaków, Niemców i Hiszpanów*, „Kultura i Edukacja”, nr 2, s. 71-87.
3. Góralski W. (2016), *Sprawiedliwość czy miłosierdzie? Problem Komunii Świętej katolików rozwiedzionych i żyjących w małżeństwie cywilnym*, Płocki Instytut Wydawniczy, Płock.
4. Górny A. (2010), *Religia i rodzina jako fundamenty świata wartości współczesnej młodzieży śląskiej*, w: *Młodzi w społeczeństwie zmiany. Studia polsko-ukraińskie*, red. M. Sroczyńska, J. Paczkowski, Wyższa Szkoła Umiejętności, Kielce, s. 269-286.
5. Kozak J. (2014), *Dzieci postmoderny? Studium socjologiczne nad religijnością studentów*, Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu, Sandomierz.
6. Mariański J. (2012), *Małżeństwo i rodzina w świadomości młodzieży maturalnej – stabilność i zmiana*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń.
7. Olechnicki K., Załęcki P. (2002), *Słownik socjologiczny*, Wydawnictwo Graffiti BC, Toruń.
8. Roguska B. (2015), *Oczekiwane zmiany w nauczaniu Kościoła*, „Komunikat z badań CBOS”, nr 32.

9. Rojewska E. (2018), Młodzież wobec seksualności. Raport z badań, w: Młodzi. Przeciw czemu się buntują? Czego pragną? Co budują?, red. Ł. Kwadrans, E. Sowa-Behtane, B. Stańkowski, Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum w Krakowie, Kraków, s. 123-136.
10. Rola M. (2016), Wartości moralne w świadomości maturzystów lubelskich. Studium socjologiczne, Wydawca i druk Drukarnia Standruk, Lublin.
11. Sroczyńska M. (2018), Delegitymizacja religijnego wymiaru intymności małżeńsko-rodzinnej w ocenie młodzieży studiującej, w: Między konstrukcją a dekonstrukcją uniwersum znaczeń. Badania religijności młodzieży akademickiej w latach 1988-1998-2005-2017, red. S. H. Zaręba, M. Zarzecki, Warszawskie Wydawnictwo Socjologiczne, Warszawa, s. 87-113.
12. Szauer R. (2013), Wpływ stylu życia na religijność młodzieży. Analiza socjologiczna, w: Religia i Kościół w świadomości katolików świeckich w Polsce i w Niemczech. Kontynuacja czy zmiana nastawienia?, red. J. Baniak, Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań, s. 89-104.
13. Tułowiecki D. (2012), Bez Boga, Kościoła i zasad? Studium socjologiczne nad religijnością młodzieży, Wydawnictwo PETRUS, Kraków.
14. Zaręba S. H. (2009), Identyfikacje religijne i moralne uczniów i studentów w Polsce, „Collectanea Theologica”, nr 2, s. 165-195.
15. Zemło M. (2017), Moralność małżeńsko-rodzinna w opinii uczniów szkół ponadpodstawowych, „Zeszyty Naukowe WSNS”, nr 1, s. 11-30.